Papież Franciszek

Odkrycie oblicza Boga daje nowe życie. Ponieważ jest to Ojciec zakochany w człowieku, który nigdy nie męczy się rozpoczynaniem wraz z nami od początku, aby odnowić nas. Nie obiecuje jednak magicznej przemiany, On nie używa czarodziejskiej różdżki. On lubi przemieniać nasze życie od wewnątrz, z cierpliwością i miłością; prosi aby mógł wejść do naszego życia z delikatnością, jak deszcz zstępujący na ziemię, aby przynieść owoce. I wciąż czeka na nas i spogląda na nas z czułością. Każdego poranka, budząc się, możemy powiedzieć: „Dzisiaj Pan rozpromienia swoje oblicze nade mną”.

“Anioł Pański” z Ojcem Świętym, 01.01.2016 †

Ks. bp Józef Staniewski

Z uwielbieniem Boga na wysokościach jest związany pokój na ziemi i między ludźmi. Tam, gdzie nie oddaje się chwała Bogu, gdzie o Nim zapominają lub przeciwstawiają Mu, tam nie ma i spokoju. Kiedy znieważona zostaje dana przez Boga godność człowieka, przestaje on być obrazem Boga, który powinniśmy doceniać w człowieku słabym, samotnym, biednym. A gdy światło Boga zajaśni nad człowiekiem i w człowieku, jego godność staje się niezachwiana.

Fragment kazania podczas Mszy pasterki w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Lidzie

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz

Bóg przemawia do nas językiem miłości. Z miłości Bóg stworzył świat. Wieńcem stworzenia zaś stał się człowiek. Dlatego właśnie jest on szczególnie „umiłowaną” częścią Bożego stworzenia. Nawet jeśli człowiek zgrzeszył i tym samym odwrócił się od Boga, On nie zostawia go samego. Bóg posyłał swoich proroków, aby rządzili narodem wybranym. Wyprowadził go z niewoli egipskiej. A gdy nadeszła pełnia czasu, posłał swego Syna, aby zbawić człowieka. Z miłości do człowieka Jezus oddał swoje życie na krzyżu.

Jednak, jak pokazuje życie, człowiek może gardzić miłością Bożą i pozostawać głuchym na jej język. Syn Boży przyszedł do swoich, ale swoi Go nie przyjęli. Tak było, gdy urodził się w Betlejem, tak jest i dzisiaj. Ale ci, którzy Go przyjmują, mają moc przemienienia w dzieci Bożych, przeznaczeniem których jest zbawienie.

Fragment kazania na II Niedzielę po Bożym Narodzeniu